

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 13go LUTEGO ROKU 1819 w SOBOTE.

W przeszły wtorek obchodziliśmy rocznicę urodzin W. Xęcia *Michała Paulowicza* przez nabożeństwo i *Te Deum*, a wieczorem, przez oświecenie domów.

— z Petersburga —

Ukaz N. Cesarza Alexandra o drogach, wsiach i miastach w Państwie Rossyjskiem.

I. O drogach.

1) Drogi powinny być z obu stron oznaczone wykopanemi kanałami, prosto i równo-odległe wyciągniętemi tak, aby równość zachowana była na każdym zawrocie, nie czyniąc byna mniej, jeżeli tego nie wymaga położenie miejsca, niepotrzebnych zaśamywać.

2) Gładka i równa powierzchnia drogi ma celniejszą stanowić jej dobroć; do tego zdający jest wszelki głupek ziemi, wyjąwszy błotniste, lecz i tu chróst w przewoitym czasie zasypany suchą ziemią, i przykryty warstwą piasku, a w miejscach, gdzie jest dziki kamień, grubobitym kamieniem, uczyni drogę twardszą i jeszcze, i do przejazdu w każdą porę roku wygodniejszą, byleby na to bacność należyta była dawana.

3) Droga idąca przy pochyłości góry, nazwana *Kosohorem*, zmywa się wodą ściekającą z gór; a przeto miejsca takowe należy zrównywać poziomo, i dawać głębsze kanały po bokach, aby wodzie dać dosyć miejsca do scieku.

4) Wzgórki mające niewielką wyniosłość plantować i skopywać, a jamy między niemi, dolami nazwane, zasypywać, i takim

sposobem wyrównywać drogę na całej jej szerokości.

5) Na środku drogi nie zostawiać wzgórków, dolów, wybojów, brzdów, i nakłonec śladów pozostałych po ciężkich powozach, aby przez to zabezpieczyć podróżnych od wywretu.

6) Kanały wykopane z obu stron drogi powinny mieć głębokość i szerokość stosowną do położenia miejsca; lecz cel jest jeden i ten sam, to jest, aby woda miała gdzie ściekć z drogi, i aby nie wpadała na nią z gór i z pól.

7) Groble krąglakami wykładane wymagaia ustawicznej napraw; aby więc uniknąć tego i zmniejszyć coroczne wydatki, należy się starać robić takowe z ziemi, podnosząc je z emi z pobocznych rowów; na tey klasie chróst, który znowu zasypuje się ziemią; ta dopiero pokrywa się warstwą piasku, albo tłuzzonego kamienia; używania zaś gnoiu lub słomy do przykrycia chróstów należy zupełnie zabronić, gdyż to żadney w sobie nie ma trwałości i mocy, a przy najmniejszey wilgoci zupełnie niknie, i powiększając błoto, czyni zwłokę podróżnym.

8) Ponieważ groble robią się tylko w dolinach, i po większey części między górami, należy zatem zjazdu na nie wyrównywać, i drogę w miejscach niebezpiecznych opatrywać w poręcze.

9) Podobnież około mostów i przewozów należy robić poręcze.

10) W miejscach, gdzie nie można lub nie ma potrzeby dawać przez całą drogę mostku na spadach dla wiosennej wody, lub na

przerzynających drogę suchych rowach, daie się takowy na środku drogi, a pozostała część drogi, spadku lub rowu opatrzona być ma w poręcze, aby w mocy nie wjechać w takowe rowy.

11) Powierzchnie mostów powinny być z dyłow ciosanych, nie zaś z krągłaków, i utrzymywane, zawsze w należytnym porządku.

12) Promy powinny być na łodziach, czółnach, albo płytach, mających całą powierzchnią zamoczoną, aby ciężar poiazdy i konie na dno łodzi przewozowej nie były spuszczone.

13) Mosty, promy i przewozy powinny mieć z obu stron poręcze.

14) Zjazd z brzegów tak urządzić, aby spuszczenie się na przewóz nie było niebezpieczne, i nie psuło poiazdów; dla tego, zjazdy z brzegów w miarę przybycia albo ubycia wody przemieniać należy.

15) Na wszystkich drogach powinny być słupy wiorstowe.

16) Na wszystkich takowych słupach pisać tylko liczbę wiorst od jedney stacyi pocztowej do drugiey, i to samemi tylko wielkimi liczbami, odległości zaś od miast, i innych napisów, samą tylko pstrociną czyniących, nie mieścić.

17) Na rozstajnych i krzyżowych drogach mają się stawiać słupy oznaczające, dokąd prowadzi droga.

18) Na granicach każdego Powiatu podobny słup ma być postawiony z okrągłą tablicą, na której wielkimi literami powinno być napisano: Granica Powiatu NN.

19) Słupy oznaczające granicę Gubernii powinny być murowane, a gdzie takowych nie ma, drewniane, z herbem Gubernii olejno malowanymi, i napisem wielkimi literami: Granica Gubernii NN.

20) W guberniach, gdzie są lasy, sadzić z obu stron drogi za rowem we dwa rzędy drzewa, jedno od drugiego o dwa sążnie odległe; używać do tego lipy, osny, brzozy, topoli i innego drzewa w pobliżności znajdującego się.

21) W miejscach, gdzie nie ma blisko lasów, sadzić wierzby.

22) W miejscach bezleśnych, dla oznaczenia drogi w ziemi, na każdych 100 sążniach porobić znaki według możności z kamieni, gliny, albo wysypane z ziemi i obłożone darnią.

23) Na przeprawach, gdzie się płaci mo-

stowe albo przewozowe, powinien być słup z tablicą okrągłą, na której ma być wyrażona ilość opłaty.

24) Po urządzeniu takowem, i doprowadzeniu wszystkiego do należytego porządku, należy mieć bacność, aby każda osada albo właściciel gruntu wiedział o swojej części drogi, i bez wszelkich wymówek utrzymywał ją w przepisany porządku, reparaując i ulepsząc takową ludźmi z całej osady lub majątku wystanemi, a to każdej jesieni po sprzątnieniu z pola zboża, i każdej wiosny po zasiewie jarzyny, przed rozpoczęciem jeszcze sianokosu.

II. o W S I A C H.

Ścisnięte domy i wąskie ulice są przyczyną klęsk nieuchronnych w pożarach; w celu zapobieżenia takowym należy zwolna wprowadzać:

25) Aby ulice w osadach i wsiach miały przynajmniej od 10 do 15 sążni szerokości.

26) Aby łączącego zabudowania domów nie dozwalać, lecz tak je stawiać, aby co dwa domy był wolny przejazd, a każde pojedyncze zabudowanie oddzielone było od drugiego ogrodem, albo wolnym placem, od 12 do 16 sążni rozległym, i opasanym płotem lub parkanem, mającym wierzchołki równocięte, albo nakoniec, co jeszcze lepiej, plac takowy powinien być osadzony drzewem, i od ulicy opatrzony poręczą.

27) W osadzie ludney powinien być rynek obszerny na środku, a w rozległej i barżo ludney, gdzie się i targi odbywają, rynków takich powinno być kilka, według potrzeby.

Uwaga: wszystko to zaprowadzać należy przy budowie nowych domów, a szczególniej w zdarzeniu przenoszenia na nowe siedlisko włóścian, lub też po nieszczęśliwych wypadkach pożaru.

28) Przy studniach nie stawiać słupów z uwiązaniemi kłocami dla nabrania wody, lecz robić kofa z wałami; studnie powinny mieć obręby czyli cembrowanie, i dachy; to wszystko ma się dokonywać stopniami w miarę psucia się starych.

29) Przestrzegać, aby na ulicy nie było śmieci i inney nieczystości, tak przez wzgląd na ochędostwo, iak na zdrowie mieszkańców; drwa i wszelki materiał drewniany na gospodarskie potrzeby przysposobiony nie powinien się składać przed domami, lecz w tylnych dziedzińcach.

30) Aby ulice zawsze były suche, należy dawać na nich, gdzie tego wymaga położenie miejsca, rowy, których boki mają być wyłożone kamieniem, a gdzie go niema, obłożone darnią i zawsze utrzymywane czysto, dając małe mostki naprzeciw domów w równej mierze zrobione.

31) Postanowić nieodmienną regułę, aby każdy gos. odarż naprzeciw swojego domu czyścił i umiatał ulicę, jak czyści i wymiata swoją własną izbę.

32) Przy wieździe do każdej wsi (idąc za przykładem zwyczajni małorosyjskiego), powinien być słup z tablicą wyrażającą, jak się nazywa wioska, do kogo należy, i wiele w sobie liczy mieszkańców.

33) Na stacyach pocztowych w każdej osadzie powinien być słup z napisem oznaczającym nazwisko stacy i liczbę wiorst od miasta.

34) Urządzenie domów pocztowych dla spokojności przejeżdżających oddać się szczególniejszej staranności Naczelników Gubernii; ze smutkiem jednak widziałem, że w niektórych miejscach ledwie na ten przedmiot jest chatka chłopska, z przegródką dla dozorcę pocztowego.

35) Nie wolno odtąd stawiać Kościołów w osadach inaczej, jak na polu; wśród domów zaś obywatelskich takowej budowy naysurowiej się zakazuje.

36) Cmentarze z mogiłami nie powinny mieć miejsca w środku osady, a używać na to miejsca za osadą przy budowaniu nowych Kościołów; stare zaś cmentarze z mogiłami przy drogach i w środku osady będące zwolna stamtąd przenosić. (Reszta potem)

z Wiednia 2 Lutego.

Dzień wyjazdu dworu do krajów Włoskich wyznaczony 10 Lutego. — Arcy-Xiężniczka *Karolina*, narzeczona; najstarszego syna Xięcia Saskiego *Maxymiliana*, jedzie także z Cesarstwem. — Do tej podróży zakupiono dla dworu bardzo wiele najlepszych mapp wszystkich prowincy, i plany wielu miast Włoskich z ich opisami.

Słychać tu także za rzecz pewną, że Król Pruski będzie przez wiosnę mieszkał blisko *Wiednia*, dla używania wód w *Baden*.

Xiążę Rejent Angielski spodziewany także tej wiosny na stałym lądzie, a mianowicie

w *Karlsbad*, gdzie użycie kąpieli ma sobie od lekarzy zalecone.

Zwiłoki zmarłego tu Arcybiskupa Ołomunieckiego wywieziono bez wszelkiej okazałości do Morawii, gdzie w grobie Arcybiskupów poprzedników jego złożone będą.

Słychać, że Arcybiskupem Ołomunieckim będzie Arcy Xiążę *Rudolf*; inni utrzymują, że młodszemu Xiążę *Schwarzenberg*. W całej Monarchii, wyjąwszy Węgry, niemasz tak intratney duchowney posady, jak ta.

Na wniosek Hrabiego *Lamberg* Prezesa Akademii Wiedeńskiej sztuk wyzwolonych założona będzie w Tyrolu porządna kopalnia marmurów; dla korzystania z nowo tam wynalezionego prześlicznego marmuru.

Baron *Bellesnay* z Węgier, który, jak wiadomo, zabił oycę, skazany został w sądzie pierwszey instancyi na karę śmierci, z poprzedniem ucięciem mu prawey ręki. Według wszelkiego podobieństwa, kara ta ulżoną nieco będzie.

W deputacyi umorzenia papierowych pieniędzy leży znouwu za kilka milionów Rynskich bankocetli.

z Berlina 6 Lutego.

Dnia 25 z. mca złożył Królowi list wierzitelny Baron *Stachom* Posel W. Xięcia Badenckiego przy dworze tutejszym, a przy tej okolicznosci oddał ozdoby orderów Orła Czarnego i Czerwonego po zmarłym W. Xięciu Badenckim.

Kommissya wyznaczona do urządzenia spławu na *Elbie* zbierze się w końcu b. mca w *Dreznie*, i zaraz dziafanie swe rozpocznie. — Baron *Halberg* w *Dusseldorfie* wyrachował, że w Monarchii Pruskiej jest 98,900 różnego stopnia urzędników, officyalistów i pensyonaryszów od rządu płatnych. Liczba ta jest zapewne przesadzona, i tém bardziej wątpliwości podlegająca, że to wyrachowanie jest tylko domysłowe. Gazeta dworska obiecuje dać wkrótce w tej mierze dokładne objaśnienie.

Niektóre gazety umieszczając postanowienie Wikaryatu Akwizgrańskiego do tamtejszego duchowieństwa wydane, tyczące się obowiązku wychowywania dzieci w wierze Katolickiej w małżeństwach niejednakego wyznania chrześcijańskiego, doniosły, iakoby Rząd toż postanowienie potwierdził. — Twierdzenie to jest mylne, albowiem w kraju, gdzie religia Ewanjelicka jest panująca, postanowie-

nie takowe, wyraźnie do obalenia iey dążące, wcale cierpieniem bydź niemoże. W *Bawaryi* nawet, gdzie religia Rzymsko-Katolicka jest panująca, uchylono wszelkie w tey mierze ze strony kościoła Rzymskiego postanowione zawady.

Wojsko Pruskie kosztuje rocznie 22 milionów talarów.

Seym w Meklemburskim wyznaczył z grona swego Kommissyą, która wspólnie z Kommissarzami rządowemi trudnić się ma ułożeniem projektu do prawa znoszącego zupełnie poddaństwo.

Od Menu 30 Stycznia.

W wielkiem Księstwie Badeńskiem spodziewają się co chwila wielkich odmian w dotychczasowej administracyi krajowej. — Kolegialność w działaniach urzędów administracyjnych, iaka była za panowania oycy terazniejszego W. Księcia, ma bydź przywrócona.

Seym Ligi Niemieckiej w *Frankforcie* miewać będzie jednę tylko sessyą co tydzień.

Deputowani do interesów wojskowych ze strony Austrii i Pruss Jenerałowie *Lange-nau* i *Wolzogen* ziechali do *Frankfortu*.

Prezydentami miasta *Frankfortu* na rok terazniejszy są Senatorowie *Metzler* i *Starck*. Siła zbrojna tego wolnego miasta składa się z 4 pułków, każdy po dwa bataliony. Miasto ma postów swoich przy seymie Niemieckim, w *Paryżu*, i *Wiedniu*.

Na wieczną pamiątkę dobroczynności zmarłej Królowej Wirtemberskiej, Wielkiej Księżny Rossyjskiej, która była prawdziwą matką wszystkich nieszczęśliwych, zbudowany będzie w *Stuttgardzie* ze składki dobrowolnej obywatelskiej wielki szpital, czyli dom chorych, pod nazwiskiem Instytutu *Katarzyny*. W pierwszym zaraz tygodniu nadesłano 2846 złotych Niemieckich.

Zwołanie Stanów Wirtemberskich do dalszego czasu odłożone z powodu grubey żaloby po zgonie Królowej.

Na posiedzenia Seymu Bawarskiego w *Munich* w braku dostatecznego miejsca kazał Król urządzić były dom, czyli salę redutową, co znacznym kosztem przyzwoicie i gustownie już do skutku przyprowadzono. Sala ta ma 90 stop długości, 50 szerokości, a galerya urządzona jest na 300 słuchaczy. Niezapomniało także o wygodnych miejscach dla tak zwanych skoropisarzy.

Pełnomocnicy dworu *Wirtemberskiego* i *Badeńskiego* wyznaczeni do załatwienia z dworem Rzymskim spraw kościelnych tych dwóch krajów wyiechali na miejsce przeznaczenia swego dnia 4 b. m.

P. *Börne* (Zyd) wydawca gazety *Frankfortskiej* ogłosi wkrótce w osobnem dziełku *Zdanie o Cenzurze* tamtejszey, z której jest zupełnie niekontent.

z Paryża 27 Stycznia.

Król niewychodzi jeszcze z pokoiów swoich z przyczyny pedogry, ale jednak przyzmuje zagranicznych ministrów, rozmaitych urzędników krajowych, i prawie codziennie pracuje z *Margabią Dessoles* Prezesem Rady Ministrów.

Izba Deputowanych zajęta była temi dniami projektem nagrody dla Księcia *Richelieu*, ale nie zamieniła go jeszcze w prawo, i żądano w nim odmiany co do źródła teyże nagrody, to jest, aby majorat dla niego z 50,000 rocznego dochodu zapewniony był nie na liście cywilney, bo ta już oznaczona kartą konstytucyjną, której naruszyć nie wolno, lecz na dobrach narodowych. Powtóre, zajęta była projektem urządzającym prawo przyjmowania petycyy, i zapewnienia im skutku. Przyjęła go, a poślug niego, Kommissya wyznaczona do roztrząsania petycyy raz w tyg dnu będzie zdawała sprawę Izbie o podanych petycyyach. Podczas każdej sessyi będzie rozdawana kartka wyrażająca dzień, w którym zdawana będzie o nich sprawa. Gdy petycya wzięta będzie pod rozagę, i odesłana komu z prawa należy, może Izba w miarę ważności rzeczy przydać wezwanie Ministra, aby Izbę o skutku odesłaney do niego petycyyi uwiadomił.

Vicehrabia *Tabarié*, były Sekretarz Ministerstwa woyny pod Księciem *Feltré*, wymazany z listy Radców Stanu zwyczajney służby.

Jenerał *Despinois* przestał bydź dowódcą pierwszey dywizyi wojskowej, a na jego miejsce mianowany Jenerał *Defrance*. Słychać, że Jenerał *Maison* mianowany Gubernatorem w teyże dywizyi na miejsce zmarłego Marszałka *Perignon*.

Jeden z dzienników naszych ogłosił, że Hrabina *Gothland* (Królowa Szwedzka) zachorowała tu niebezpiecznie, a inny zaprzeczył temu, i donosił, że zupełnie zdrowa, i codziennie się przejeżdża.

Giorgio Jella Riunione, który prócz W. Mi-
sira i wielkich urzędników mieć będzie wiel-
kie krzyże, Kommandorów, Kawalerów, oraz
ozdoby w złotych i srebrnych medalach. Zda-
je się, że ustanowienie tego orderu ma za cel
pojednanie rozmaitych stron w wojsku.

Cesarsko Rossyjski Minister Stanu Hra-
bia *Capo d' Istria* zabawiwszy po kilka dni w *We-
necyi, Florencyi i Neapolu* popłynął dnia 4go
Grudnia roku zeszłego do Korfu oyczyzny
swoicy.

Piszą z *Palermo* pod dniem 1ym Sty-
cznia, że poymano tam kilka osób zapewne o
należenie do tak zwanej sekty węglarzy (*Car-
bonari*). Donosząca o tem gazeta Rzymska
dokłada, że naysznakomitszą między poymane-
mi osobami był biedny poeta.

W *Weronie* zniknął nagle dnia 24 Gru-
dnia między 7mą a 8mą godziną wieczorem bez
naymniejszego śladu, gdzieby się mógł znaj-
dować, Hrabia *Labia W. Podskarbi Królestwa
Włoskiego*.

x Londynu 26 Stycznia.

Dnia 17 rozpoczął w imieniu Xcia Reien-
ta prace nowego Parlamentu kanclerz przez
stosowną mowę. Nadmieniał w niej o ciągle
trwającej chorobie Króla, o śmierci Królowey,
o ustąpieniu wojsk sprzymierzonych z Fran-
cyyi, o nadziei trwałego w Europie pokoju, na-
reszcie o odnowieniu traktatu handlowego z A-
meryką Północną. — Pod względem Anglii
donosił, że zmniejszenie wojska lądowego i
morskiego, oraz wzrastające powiększanie się
dochodów nieomylnie powszechnie sprawi u-
kontentowanie. Wojna w Indyach Wscho-
dniech nieprzestąpiła w niczem nayscisleyszych
prawideł osobistej obrony, albowiem wszę-
dzie *Maraci i Pindaresowie* byli zaczepiające-
mi. Żegluga, handel i rękodziela Angielskie
są w kwitującym stanie. &c. &c. —

Margrabia *Landsdon* ze strony oppo-
zyney oddając zupełną sprawiedliwość poli-
tyce i postępowaniu co do Francyi, ponie-
waż terazniejszy rząd tego kraiu liberalnych
teraz trzyma się załad, oświadczył życzenie,
iż należałoby koniecznie, aby kongres Akwis-
granski zatrudnił się był zupełnem zniesieniem
handlu niewolnikami; żądał orzż zdania
sprawy, czyli obiasnienia, względem straconych
Anglików *Arbuthnota i Ambrystera* w Ame-
ryce Północney. — Lord *Liverpool* obiecał

temu zadosyć uczynić, nadmieniał nawiasowo,
że stracenie to nastąpiło bez zezwolenia i
wiedzy Prezydent* Ziedn: Stanów.

Lord *Lauderdale* zaprzeczył zdaney
sprawie przez Kanclerza o kwitującym stanie
Anglii, mimo tego przecież zezwolił na a-
dres podziękowania Xięciu Reientowi.

W Izbie niższej rozprawy były nieco
żywsze, gdzie szczegolniey P. *Macdonald*
naganił mocno rządowi wiele złe przed-
sięwziętych środków. — Kanclerz *Skarbowy*
donosił, że niebawnie podane będą propo-
zycye tyczące się innego urządzenia dworu
Królewskiego w *Windsor*.

Dnia dwudziestego drugiego w obu
Izbach ważne rzeczy zajmowały Parla-
ment. W Izbie wyższej wzięto nasamprzód
pod rozagę, komuby dozór Króla powierzyć.
Hrabia *Liverpool* wniósł, aby wybrano na
mieysce zmarłej Królowey Xięcia *York*, i do-
dał, że się spodziewa, iż propozycya ta nie
dozna naymniejszey przeciwności, albowiem
sam Król, gdyby mógł wybor w tey mierze u-
czynić, pewnoby nie komu inemu, tylko Xięciu
York oddał się w opiekę. Z kolei wzięto
rzeczą o restrykcyi co do banku, i postanowio-
no dla gruntowniejszego i bliższego rozpo-
znania wyznaczyć Kommissyą, nim przedłuże-
nie restrykcyi do 20 Marca 1820 r. przez u-
stawę parlamentową postanowione będzie.

W Izbie Nższej podali i popierali Alder-
manowie czyli Ławnicy *Wood i Warthmann*
prośbę Rady gminney starego miasta Londynu
(City) o zmianę i poprawę niedokładnego do-
tąd prawa kryminalnego, nadmieniałąc znałą
powszechnie niestosowność kar za przewinie-
nia tak dalece, że napaść gwałtowna, zaboystwo
i zdrada kraiu nie są surowiey karane od kra-
dzieży szacowanej 5 szylingów. Pozwolono
na wydrukowanie podaney prośby. Zdana spr-
awa przez Kommissyą o zarządzeniu zbyt zaga-
szczonym fałszowaniem banknotów przekonywa,
że niezaniedbano niczego dla osiągnięcia pożą-
danego celu Kommissya ta odebrała przeszło
180 projektów, i rozpoznawała je; przeszło 70
gatunków papieru kazała przysposobić, i na
robienie dowiadczeń nieszczędną wydatków.
Niepodobniestwem dowiedzionem jest zupełne
zapobieżenie fałszowaniu; trudnem je tylko u-
czynić można, i takich użyć środków, ażeby
łatwe odkrycie i rozpoznanie fałszywych pa-
pierów stanowczego pożytku dla fałszerza nie-
zostawiało. — Do tego zmierzają usiłowania

Kommissyi, a to przez iak naydoskonalszą akuracynosc mechaniki w robieniu papieru, wytwornosc i rozmatnosc sztychu, tudziez delikatnosc w wybicu.

Gazety opozycyjne opisują nowy dom w Longwood dla Bonapartego przeznaczony, nad ukończeniem którego P. Lowe spiesznie pracować każe. Będzie to piękny, 60 stop długi budynek, obwiedziony do koła murem, i 10 stop wysoką żelazną kratą. Dodają, że Bonaparte postanowił nie mieszkać w tym domu.

O klejnoty darowane Królowej nieboszce przez Naboba Arkoty sądowy wyrok zapisać będzie musiał; zachodzi bowiem wątpliwosc, czyli iey darowane były osobiscie, czyli też iako Królowej Angielskiej. W tym drugim przypadku niemiałaby Królowa mocy rozrządzać niemi na rzecz córki swojej.

Loterya w Anglii zaprowadzona była za panowania Królowej Elżbiety 1569 roku; ciągnięcie zaś iey odbyło się w drzwiach kościoła katedralnego S. Pawła, i trwało bez przerwy dzień i noc od dnia 11 Czerwca 1569 roku do 16 Maia 1570 (!)

P. Walter, jeden z przedsiębiorców teatru Włoskiego w Londynie, udał się był do Włoch w zamiarze skłonienia Panny Colbran znanej we Włoszech i we Francyi z pięknego śpiewania, i tego, co dobrą aktorkę stanowi, aby się do Londynu przeniosła, i weszła w grono śpiewaczek tamiecznego teatru Włoskiego. Lecz, iż zażądała rocznie, acz z kosztami podróży tam i na powrot, zgoła, ze wszystkim, 4000 funtów sterl. (160,000 zł. Pol.) co się Panu Walter zbyt wielką ilością zdawało, nie przyszło do ugody. Ilość ta i owszem była umiarkowana w miarę tego, co iey ofiarowali w Neapolu przedsiębiorcy teatru S. Karola wtedy, kiedy P. Walter rozpoczął z nią umowę; przyrzekli iey bowiem rocznie 50,000 franków (75,000 zł. Pol.), stoł na 6 osob, mieszkanie, karetę, odpłacanie służących, widowisko na iey dochód, i zwrot kosztów podróży, bo była wtedy w Bononii.

A M E R Y K A

Zatargi między Zjednoczonymi Stanami Ameryki Północnej a Hiszpanią będą niebawnie po przyjacielsku zatwierdzone. Dnia 24go Października podał Pan Onís pełnomocnik Hiszpański zasady traktatu odstępującego Florydy Zjednoczonym Stanom, a dnia 31go tegoż

miesiąca Minister Amerykański przyjął je z nieiakiemi odmianami.

Pan Bland Kommissarz Zjednoczonych Stanów wysłany do Chili ogłosił drukiem ważne zdanie sprawy o tym kraju. W Kwietniu pojechał z Buenos-Ayres do St. Jago stolicy Chili, gdzie przez kilka miesięcy bawił, dobrze był przyjęty od najwyższego Dyrektora Ohiggins, i często się z nim naradzał. — Chili (słowa są jego) jest to kraj nadmorski, mający 1,000 mil brzegów z wybornymi dla kupieckich okrętów portami. Obituie w zboże, wino, oliwę, złoto, srebro, miedź i cynę. Kraj Chili zdaje się być przeznaczonym na spichlerz Ameryki Południowej. Ma około 1,200,000 mieszkańców, między którymi 600,000 niepodległych, a reszta podlega jeszcze Hiszpanii. — Niewolników Indian jest 50,000 w Chili. Kunszt mechaniczne i rolnictwo są tam jeszcze w dzieciństwie. Utrzymywanie dróg zaniedbane. Wywożą stamtąd drogie kruszce, zboże, mąkę, konopie, liny, owoce i t. d. W przeszłym roku wprowadzono tam różnych płodów za cztery miliony dollarów, z których dwa poszły do Anglii, jeden do Zjednoczonych Stanów, a jeden do Buenos-Ayres. Zjednoczone Stany przysyłaia do Chili tytuń, sprzęty pokojowe, i robotę siodlarską. Co do towarów Europejskich, najwięcej tam Francuzkie i Niemieckie popłacaia. Bydła jest wiele i pięknego, konie żywe i tanie, ale do przewożenia ciężarów najwięcej muły używane. Między Chacao i rzeką Maule w każdej porze roku deszcz pada, a w St. Jago przez 7 miesięcy nie pada; poza Capiapo ledwie deszcz znaia. Archipelag Schiloe składający się z 47 wysp ma pełno ryb. — Lud Chilijski jest łagodny, waleczny, ale nie wiele oświecony. Stolica St. Jago ma 4,000 mieszkańców. — Wojsko Niepodległych składa się z 6,000 ludzi. Oficerami wyżey kapitana są cudzoziemcy, wyjąwszy Pana Ohiggins, który jest Brygadyerem w wojsku Generała San Martin, i Pułkownika Freyre. Mają 4ry okręty wojenne średniej wielkości, ale zamówili dwa w Nowym Jorku. Bez siły morskiej nie podbiia Chiliyczkowie Peru, a na lądzie przedziela ich od tego kraju pustynia 800 mil długa. Dochody ich Rządu polegają na podatkach stałych, przychodzie z kopalni, sprzedaży bull i odpustów, na majątkach skonfiskowanych, dawnych własnościach Jezuickich, i dobrowolnych ofiarach. — W całym Chili jest 10,000 tysięcy zakon-

ników i zakonnic. Duchowieństwo trzecią część dóbr posiada, które puszcza w dzierżawę. Oprócz dóbr, ma duchowieństwo 10 milionów dolarów umieszczonych na procencie po 5 od sta; zachowało sobie także dziesięciny, i pierwiastki owoców ziemskich. W tych czasach przymuszony był Rząd sciągnąć rękę do dostawców duchowieństwa. Wyprozniono także niektóre klasztory, i obrócono na użytek wojska. Podczas zaburzenia, które poprzedziło wojnę rewolucyjną w Chili, były tam dwie partye, jedna *Carraresów*, a druga *Larrainsów*, i na tey czele był *Ohiggins*. Gdy się wojna zaczęła, strona *Carraresów* była mocniejsza, ale jak widac, nie najzręczniejsza, bo stoczywszy dnia 2go Października roku 1814 bitwę z Hiszpanami, przegrała ją, i za góry *Andes* umknęła. Wszakże, Jenerał *San Martin* sprzyjający *Lorrainsom* skupiwszy uciekających w *Mendoza*, i dostawszy z *Buenos Ayres* 2,000 Murzynów w posilku, przebył góry, wydał dnia 2go Lutego roku 1816 bitwę pod *Chacabuco*, i zniósł Hiszpanów, pojmawszy ich Jenerała *Marco*. Wypadek ten może być uważany za drugą epokę rewolucyi w Chili. Odtąd strona *Carraresów* utraciła powagę, a *Larrainsów* ugruntowała się przez drugie wielkie zwycięstwo Jenerała *San Martin* pod *Maypo*, odniesione dnia 5go Kwietnia roku 1818. A eie splamili zamordowaniem dwóch naczelników strony *Carraresów*, których stracić kazał za wyrokiem sądu jedynie dla nasycenia swej zemsty. — Jak najciszejszy jest związek między Chili a *Buenos Ayres*. Pan *Ohiggins* powiedział Panu *Blond*, że obie Rzeczypospolite są jak dwa ciała z jedną duszą. — Wszakże Pan *Bland* sądzi, iż wpływ *Buenos Ayres* szkodzi Rzeczypospolitey Chilyskiej, i że ten wpływ niedługo potrwą. — Na początku rewolucyi pod pozostą *Carraresów* zaprowadzi drukarnia do Chili trzy Amerykanie z *Nowego Yorku*, i zaczął wychodzić dziennik *Aurora*. Strona przeciwna zaczęła wydawać swój pod nazwem *Audora*, który pisał *Frissarri* tatarski Sekr. tarz Stanu. Dóś wychodzą w *St Jago* 4r. dzienniki na tydzień, które piszą członki Rządu, a które, jako też różne pisemka rozchodzą się po ztą bez kosztu; od wchodzących z zagranicy książek nie się nie płaci. — Dyrektor *Ohiggins* powiedział otwarcie Kommissarzowi Zestoczonych Stanów, że nie chce jeszcze reprezentacyi narodowej, bo Kongres zgubił Meksyk, a wprawił *Buenos Ayres* w niebezpie-

czeństwo. Aby ocalić oyczyznę potrzeba iedyney władzy, i t. d. Gdy kraj będzie spokojny, wtedy będzie można rząd republikant-ski zaprowadzić.“

Wiadomo, że po bitwie przy *Maypo* Vice-Król Peru żądał od Niepodległych wymiany jeńców wojennych. Pokazało się, iż mało co Niepodległych dostało się w niewolą, a Hiszpanów 8,000. Nie przyszło atoli do wymiany, bo Vice-Król w pisaniu nie zachował względów, iakich Niepodlegli wymagają.

Rząd Hiszpański jest w kłopotcie o *Lima* stołecę Peru. Wszyscy nawet niewolnicy Murzyni głośno pizmawiają, iż przyjaźniel ich Jenerał *St. Martin* jest niedaleko, i przybędzie wkrótce dla ich oswobodzenia. Bogaci i starzy Hiszpani wynoszą się z *Lima* i przyległych okolic, aby się nie dostali w moc Niepodległych.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Dyrekcya Jeneralna Loteryy Królestwa Polskiego.

Podaje n nieyszym do powszechney wiadomości, iż stosownie do artykułu 4go Obwieszczenia, rzy planie 15tey Loteryi klasycznej umieszczonego, ciągnięcie i klasy rzeczoney loteryi w dniu 17 b. m., czyli w następującą srodę o godzinie w pół dziesiątey rano punktualnie rozpocznie się. Losów do wspomnioney klasy dostać można w Kantorze głównym przy Dyrekcyi, oraz w Kantorze ekspedycyi u *P. Petiskus*, aż do ostatniego terminu na ciągnięcie przeznaczonego.

Kochanowski.
Straszak.

Doniesienie Loteryjne

LOSOW do PIĘTUSZEY KLASY 15tey Loteryi klasycznej po zł: 8½ jeszcze dostać można w moiej głównej kółce aż do dnia ciągnięcia, to jest, do Srody na tę ulicę, do godz. 9tey z rana. — w Warszawie d. 12 Lutego 1819

A. Wertheim.
Nro 385 na Krak: Przedw: w doma
Wgo Ryxa.

Do dziesiątego Nru Gazety naszej dołącza się Nr VI ROZMAITOŚCI.

DODATEK